Cena 10 egz. gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa, 6 maj 1936 r. | Nr. 124

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata - miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

WOJSKA WŁOSKIE W ADDIS ABEBIE

Straszne przeżycia europejczyków, atakowanych przez dzikusów

LONDYN, 5.5. Z Dżibutti donoszą, że przybył tu z Dire-Daua dowódca abisyński armji południowej ras Nasibu wraz ze swym doradcą, generałem tureckim Wehib Paszą.

LONDYN, 5.5. Według ostatnich wiadomości z Addis Abeby, grabieżcy widząc miasto otoczone przez oddziały włoskie, zaczęli w ciągu nocy uciekać. Wczoraj wieczorem bandy maruderów atakowały gwałtownie poselstwo Stanów Zjednoczonych, mając nadzieję zdobycia go do rana. Skoro jednak napad do świtu nie dał żadnego wyniku, bandy maruderów cofnęły się, przewidując, że rano oddziały włoskie mogą dojść do poselstwa znajdującego się na peryferjach stolicy.

Oficjalnych wiadomości o zajęciu Addis Abeby jeszcze niema, natomiast ze źródeł nieurzędowych znów nadchodzą pogłoski, że przednie straże włoskie wkroczyły w obręb przedmieść i wsi skupionych wokół stolicy.

MARSZ W OGADENIE

RZYM, 5.5. Jak donoszą z frontu południowego, oddziały włoskie pomimo ulewnych deszczów nieustannie posuwają się naprzód. W odległości 80 km na północ od Daggabur wojska włoskie rozproszyły wojowników słynnego Omara Samantar, który w r. 1925 po zamordowaniu kapitana Carolei wstąpił na służbę negusa. W walce Omar Samantar został ciężko ranny, a syn jego zabity.

ATAK NA POSELSTWO ANGIELSKIE

ADDIS ABEBA, 5.5. W poselstwie brytyjskiem znajduje się również 000 ludzi. Poselstwo to jest najlepiej bronione i obficie zaopatrzone w żywność.

Podczas wczorajszego szturmu na poselstwo angielskie padło 120 Abisyńczyków.

Z PROŚBĄ O ZAJĘCIE ADDIS ABEBY

PARYŻ, 5.5. Najgroźniej przedstawiała się wczoraj sytuacja osób zamkniętych w poselstwie amerykańskiem. Poseł Engert, wobec braku jakiegokolwiek połączenia z poselstwem angielskiem, odległem zaledwie o dwie mile, skierował za pośrednictwem Waszyngtonu prośbę do posła W. Brytanji sir Bartona, aby przysłał mu pomoc.

Dwaj amerykańscy dziennikarze i jeden pilot zdołali przekraść się z poselstwa za miasto i zabrawszy chorągiew amerykańską i białą wyruszyli na poszukiwanie oddziałów włoskich, aby je skłonić do szybszego zajęcia miasta.

STRZELANINA NA DWORCU W ADDIS ABEBIE

PARYŻ, 5.5. (PAT). Havas donosi z Dżibuti: Europejczycy, którzy ukrywali się na dworcu w Addis Abebie, przesłali wczoraj do Dżibuti dwa komunikaty.

W pierwszym, dostarczonym z dnia 4 bm. o godz. 7.50 rano donoszą: Noc minęła spokojnie, strzelanina nieco ustała. O świcie oblegani uchodźcy rozprószyli bandy rabusiów, które zbliżały się do dworca. O godz. 7 przybył na dworzec samochód z poselstwa francuskiego dla zapewnienia stałego kontaktu. W poselstwie noc minęła spokojnie. W ciągu nocy widać było kilka nowych pożarów. Nad samym ranem część rabusiów cofnęła się do centrum miasta, część zaś z łupem opuściła miasto. O godz. 7.45 samolot włoski ukazał się dość nisko nad stacją.

Drugi komunikat dostarczony jest z dnia 4 maja. O godz. 12 w południe przybył samochód poselstwa francuskiego. Z samochodu uzbrojeni strzelali do każdego, kto zbliżał się w nieprzyjacielskim zamiarze. O godz. 11 przed południem grupa bandytów zatrzymała się w pobliżu dworca i strzelała do nas. Odpowiedzieliśmy ogniem z karabinów maszynowych. Bandyci zamilkli. Ofiar wśród uchodźców niema. Trzymamy się świetnie.

WOJSKA WŁOSKIE W ADDIS ABEBIE

LONDYN, 5.5. (PAT). Dziś o godz. 16 czasu miejscowego, wojska włoskie wkroczyły do Addis Abeby.

LONDYN, 5.5. (PAT). Według relacyj posła Bartona, cały personel poselstwa St. Zjednoczonych przetransportowano do poselstwa W. Brytanji pod osłoną wojsk hinduskich. Odległość od jednego do drugiego poselstwa wynosi 6 km.

LONDYN, 5.5. (PAT). Poseł w Addis Abebie Barton donosząc o wkroczeniu wojsk włoskich do stolicy Addis Abeby o godz. 16, komunikuje, że silny oddział wojsk zmotoryzowanych włoskich przeszedł obok poselstwa brytyjskiego, podążając do centrum miasta.

NEGUS W PALESTYNIE

JEROZOLIMA, 5.5. (PAT). Konsul abisyński w Palestynie wyjechał dziś do Port Saidu, aby powitać tam cesarza Abisynji i towarzyszyć mu w dalszej drodze.

„Będziemy bronić naszego zwycięstwa"

Wielka mowa Mussoliniego

RZYM, 5.5. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 18.30 plac Wenecki został zapełniony tłumami ludności.

O godz. 19.45 w świetle reflektorów na balkonie pałacu Weneckiego ukazał się Mussolini, który wygłosił wielką mowę. M. in. powiedział:

Oznajmiam narodowi włoskiemu i całemu światu, że wojna jest skończona, a pokój został przywrócony. Nie bez wzruszenia i dumy stwierdzam, że po 7 miesiącach krwawych bojów odnieśliśmy zwycięstwo. Etjopja jest włoska, ponieważ mieczem rzymskim została zdobyta.

Z ludem etjopskim pokój już zawarliśmy. Lud ten, gnębiony przez swego cesarza, dowiódł, że pragnie żyć pod panowaniem włoskiem i żadna siła nie zmieni tego faktu.

2 października uroczyście przyrzekłem, że uczynię wszystko, co możliwe, aby zatarg afrykański nie zmienił się w wojnę europejską. Ale muszę dodać, że my jesteśmy gotowi bronić naszego zwycięstwa z tą samą niezłomną i stanowczą wolą, z jaką to zwycięstwo osiągnęliśmy.

Sądzę, że w ten sposób wyrażę wolę żołnierzy czarnych koszul, którzy w ciągu 7 miesięcy dokonali tak wielkiego wysiłku i zasłużyli na podziw świata.

Pójdziemy dalej drogą pokoju, gotowi z tą samą odwagą i tą samą wolą sprostać tym wszystkim zadaniom, które czekają nas jutro".

Wśród niebywałego entuzjazmu ludności na cześć Mussoliniego, który trwał 15 minut, manifestacja została zakończona.

Zakaz obrotu złotem

będzie wprowadzony we Francji

PARYŻ, 5.5. Wynik ostatnich wyborów francuskich odbił się dość wydatnie na nastrojach giełdy i kół finansowych. Koła finansowe są zdania, że we Francji zostanie stworzona centrala dewiz, a to celem przeciwdziałania odpływowi złota i kapitałów.

Jak już donoszono, giełda paryska zareagowała na wyniki wyborów zniżką renty i papierów państwowych, które na początku giełdy spadły bardzo poważnie. Aczkolwiek pod koniec giełdy kurs nieco się wyrównały, to jednak utrzymała się tendencja zniżkowa. Spadek objął również papiery przemysłowe.

Akcje Banku Francuskiego, które spadły dość znacznie w ubiegłym tygodniu, w poniedziałek spadły bardzo poważnie, tracąc 445 franków. Zaznaczyła się równocześnie poważna zwyżka papierów międzynarodowych.

Zdaniem prasy, wynik ostatnich wyborów może wywołać zmiany na kierowniczych stanowiskach w Banku Francuskim.

„Paris Midi" przypuszcza, że należy się liczyć z ustąpieniem gubernatora banku p. Tannery, na którego miejsce zostałby powołany dotychczasowy prokurator w Izbie kontroli Labeyrie.

W razie gdyby ta nominacja doszła do skutku, natychmiast wprowadzonoby zakaz obrotu złotem.

Ks. prymas Hlond

W SZCZEPANOWIE

KRAKÓW, 5.5. (PAT) Dziś w godzinach rannych w drodze na uroczystości 900-lecia urodzin św. Stanisława w Szczepanowie przejechał przez Kraków ks. kardynał Prymas Hlond.

Na dworcu kolejowym powitał Księdza Prymasa wojewoda krakowski Gnoiński, który udał się następnie wraz z ks. Prymasem w dalszą drogę do Szczepanowa.

Dzisiejsza uroczystość w Szczepanowie gromadzi wielką rzeszę pątników, podążających z bliższych i dalszych stron pielgrzymkami na miejsce uroczystości.

FRANCJA IDZIE NA LEWO

Wódz socjalistów Leon Blum sięga po władzę

PARYŻ, 5.5. (tel. wł.) Francuskie koła polityczne żyją w niesłychanem podnieceniu, bowiem wynik wyborów i zwycięstwo Frontu Ludowego, stworzyło sytuację, jakiej jeszcze nie było.

Dziś toczyć się będą narady zarządów partji socjalistycznej i komunistycznej, celem uzgodnienia wspólnego programu minimalnego. Socjaliści zdecydowali się już na stworzenie czerwonego rządu. Jaka rola przypadnie komunistom, narazie niewiadomo.

Krążą uporczywe pogłoski, że w łonie kompartji Francji forsowany jest pogląd, że komuniści nie powinni ograniczyć się do popierania rządu, ale raczej powinni delegować do gabinetu swoich ludzi. Byłby to, poza Sowietami, pierwszy w Europie gabinet z udziałem komunistów.

OŚWIADCZENIE BLUMA

PARYŻ, 5.5. (tel. wł.) Specjalne wydanie socjalistycznego dziennika „Populaire" przynosi oświadczenie wodza socjalistów Leona Bluma:

„Jestem gotów stworzyć nowy rząd i objąć odpowiedzialność za władzę".

Powyższe oświadczenie wodza socjalistów jest równocześnie wystarczającą charakterystyką wyniku wyborów, które dały Frontowi Ludowemu decydującą przewagę w przyszłej Izbie, e wysunęły socjalistów na najsilniejszą grupę parlamentarną. W dziejach trzeciej republiki fakt ten stanowi moment zwrotny, który może wpłynąć decydująco na losy Francji.

Znamienny objaw obecnych wyborów wydobywa „Intransigeant" zaznaczając, że na miejsce wybitnych postaci, jak Franklin Bouillon, minister Gignoux minister Deat, weszli rzemieślnicy lub robotnicy, wysunięci przez komunistów.

Demagogiczna taktyka komunistów polegała właśnie na tem, że wszędzie przeciwko intelektualistom wysuwali kandydatów spośród klasy robotniczej.

Liczba bezrobotnych

MNIEJSZA O 43899 OSÓB

WARSZAWA, 5.5. (PAT) Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju według danych Biur Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 1 maja 414.165 osób.

W ciągu ostatnich 6 tygodni tj. w okresie od 15 kwietnia do 1 maja liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 43.899 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych jest mniejsza obecnie o 19.614 osób.

Walki na Politechnice Warszawskiej

Bójka zydów z młodzieżą narodową

WARSZAWA. 5.5. (tel. wł.) Przedwczoraj niespodziewanie wybuchły na politechnice warszawskiej zajścia, które zakończyły się zawieszeniem wykładów na tej uczelni, aż do odwołania.

Jak o tem donosiliśmy, w sobotę nastąpiło zdemolowanie Towarzystwa Wzajemnej Pomocy studentów żydów. Wczoraj od rana na terenie politechniki poczęły się grupować bojówki, złożone z żydów, nie będących studentami. Niektórzy ich uczestnicy byli uzbrojeni w łomy i kije.

Około godz. 10-tej pod osłoną tych grup studenci żydzi zaczęli rozrzucać ulotki, atakujące gwałtownie młodzież narodową, oraz wznosili okrzyki.

Wówczas studenci Polacy zaczęli usuwać żydów z uczelni.

Podczas walki poszły w ruch rajzbrety i stołki z kreślarni.

Walka trwała około godziny na całym terenie uczelni. W wyniku bójki zostało poturbowanych kilkadziesiąt osób.

Wszyscy odnieśli rany tłuczone głowy. Pod politechnikę przybyło wezwane pogotowie.

Interwencja rektora, który usiłował nakłonić komunistów, zgromadzonych na podwórzu, aby opuścili uczelnię, nie odniosła skutku, lecz przeciwnie wywołała gwałtowne okrzyki i manifestacje.

Władze bezpieczeństwa, zaalarmowane okrzykami komunistów, oraz gromadzeniem się tłumu przed politechniką, wysłały trzy auta, a mianowicie pancerkę, motopompę, t. zw. budę oraz pluton policji konnej i oddział policji pieszej.

Siły te w ciągu kilkunastu minut opróżniły plac przed politechniką.

Zajścia powtórzyły się także w gmachu architektury przy ul. Pięknej..

O godz. 1-ej popołudniu rektor politechniki wydał zarządzenie, następującej treści: „Zawieszam wykłady i ćwiczenia aż do odwołania. Rektor prof. Warchałowski.

Zaznaczyć warto, że przed usunięciem żydów z gmachu wznosili oni okrzyki zapowiadające odwet za ataki narodowców na żydowskie pochody 1 majowe.



POGRZEB KRÓLA EGIPTU FUADA W KAIRZE

Nowe rozruchy w Hiszpanji

W Madrycie spalono 7 kościołów

MADRYT, 5.5. (Tel. wł.) Niebezpieczne rozruchy w Hiszpanji nie ustają. Strajki generalne i częściowe na prowincji, podpalanie i napady na kościoły, które komuniści wykonują według przygotowanego planu, są na porządku dziennym.

W San Sebastjan strajkują robotnicy budowlani a robotnicy portowi w Pasajes przyłączyli się także do strajku. W Maladze jest strajk generalny, ogłoszony przez socjalistyczny związek zawodowy NGT w porozumieniu z robotnikami rolnymi. W poniedziałek wieczorem nie wyszły gazety. Zamarł wszelki ruch. Sklepy, nie wyłączając spożywczych, są zamknięte.

W Sewilli strajkują robotnicy kolejowi, którzy nie dopuścili do wyjazdu dwu pociągów osobowych i jednego pośpiesznego do Madrytu. Pociągów towarowych nie odprawia się od poniedziałku.

W Kartaginie strajk robotników portowych nie ustaje. Załogi okrętów handlowych były solidarne i również porzuciły pracę.

W Madrycie po spaleniu siedmiu kościołów i kilku szkół klasztornych przez komunistów zapanował spokój.

Demonstracje bezrobotnych

w Inowrocławiu

PAT donosi: W poniedziałek w godzinach rannych zebrała się przed magistratem w Inowrocławiu grupa bezrobotnych, domagając się od zarządu miejskiego zatrudnienia wszystkich bezrobotnych oraz wydawania żywności.

Delegacja, która przyjęta została przez prezydenta miasta, nie chciała zgodzić się na propozycję zarządu miejskiego, dotyczącą planu zatrudnienia bezrobotnych.

Spod gmachu zarządu miejskiego bezrobotni udali się pod Biuro Pośrednictwa Pracy, jednak podburzeni przez agitatorów, usiłowali ponownie przedostać się przed zarząd miejski, do czego policja nie dopuściła.

Wysłana przez bezrobotnych ponownie delegacja udała się do magistratu, gdzie po rokowaniach przyjęła propozycję zarządu miejskiego oraz przyjęła do wiadomości plan zatrudnienia bezrobotnych.

Wyniki konferencji zostały zakomunikowane bezrobotnym, którzy w spokoju rozeszli się.

Gdzie ich lubią?

W pow. Łopuszany, w Besarabji, od dłuższego już czasu prowadzą członkowie stronnictwa kuzistów zaciekłą agitację przeciwko zamieszkałym w tym powiecie żydom. Ostatnio w osiedlu Gorodiszcza doszło do czynnych wystąpień antysemickich, w których wyniku dwie osoby odniosły ciężkie rany, szereg zaś osób lżejsze.

„Pokusa"

Z MARLENĄ DIETRICH

Marlena Dietrich zrzuciła wężową skórę wampa i przeobraziła się w normalną kobietę. Stało się to za sprawą dwóch reżyserów Lubicza i Borsage, którzy doszli do wniosku, że marlenizm przestaje popłacać.

Dość, że w nowym filmie, który jest dowcipną anegdotą wyrwaną z kronik policyjnych, Marlena nie chwyta nas na lasso powłóczystych spojrzeń, ani sfinksowych uśmiechów. Ponadto przydzielono jej partnera Gary Coopera, który trzyma w mocnej żylastej garści cugle akcji, a podczas typowo marlenowskiej sceny oświadczyn piosenką, markuje przesadnie kontraltowe szepty sarkastycznym uśmiechem, no i wkońcu nawet daje w skórę perwersyjnej Wenus.

W ostatnich scenach tej pysznej dowcipnie zmajstrowanej komedji, widzimy Marlenę w skromniutkiej, niemal pensjonarskiej sukience. Debiut Marleny w nowej postaci wypadł świetnie. Wygląda pięknie i tylko w nielicznych epizodach zgrywa się po swojemu.

Reżyserowie i partner Gary Cooper wzięli ją do galopu i nie pozwalają, żeby zboczyła w ruchome piaski łatwych efektów.

W sumie wesoły, przyjemny film nadzwyczaj starannie wykonany (pierwszorzędna fotografja, mistrzowska gra świateł i estetyczne tło.)

Film warto zobaczyć.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 3 proc. premjowa poż. inwestycyjna I em. 65.50, II em. 65.25, 7 proc. poż. stabilizacyjna 62.00, 5 proc. poż. konwersyjna 55.25.

Akcje: Bank Polski 98.00, Ostrowiec 26.00, Lilpop 10.00, Starachowice 33.25, Modrzejów 4.80.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

HITLER PREZYDENTEM AUSTRJI?

Możliwość upadku obecnego gabinetu

WIEDEŃ, 5.5. (Tel. wł.) Opinja publiczna Austrji jest alarmowana biuletynami nielegalnej partji socjalistycznej oraz informacjami o krytycznem położeniu republiki i planach narodowych socjalistów na najbliższą przyszłość.

Wedle powtarzających się wiadomości, kierownicy partji narodowo-socjalistycznej liczą się z upadkiem gabinetu Schuschnigg — Starhemberg.

Powołany niedawno na szefa sztabu armji austrjackiej gen. Jansa utrzymuje podobno poufny kontakt ze sztabem niemieckim.

Zmiany dotychczasowych stosunków w Austrji mają się dokonać pod presją armji. Koła narodowo-socjalistyczne spodziewają się, że grupa generałów stojąca na czele nowej armji austrjackiej zażąda od kanclerza Schuschnigga podania się do dymisji. Po ustąpieniu rządu do władzy dojdzie rząd wojskowy, który nawiąże bratnie stosunki wojskowe między Wiedniem i Berlinem, oraz zarządzi wybory do austrjackiego parlamentu. Wybory te przyniosą zwycięstwo partji narodowo - socjalistycznej, która następnie zaproponuje kanclerzowi Hitlerowi stanowisko prezydenta Austrji.

Kto wygrał 500.000 zł.

CIĄGNIENIE 3 PROC. POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ

Wczoraj w gmachu Ministerstwa skarbu przy ul. Rymarskiej odbyło się ciągnienie 3 proc. pożyczki inwestycyjnej. Ogółem wylosowanych zostało 14.400 num. na ogólną sumę 2 milj. 300 tys. zł.

500 tys. zł. s. 2222 nr. 38.

125 tys. zł. s. 17206 nr. 9.

Po 50 tys. zł. s. 6904 nr. 10, s. 4245 nr. 9.

Po 25 tys. zł. s. 7457 nr. 4, s. 22438 nr. 42.

Po 10 tys. zł.: s. 95555 nr. 27, s. 22158 nr. 40, s. 4637 nr. 48, s. 14113 nr. 13, s. 22366 nr. 22, s. 3889 nr. 46, s. 20525 nr. 37, s. 18601 nr. 8, s. 20870 nr. 36, s. 8214 nr. 29, s. 8250 nr. 50, s. 14495 nr. 41.

Zamiast się uczyć

BAWILI SIĘ W KOMUNIZM

W Czerniowcach aresztowała miejscowa policja uczniów klas wyższych szkół średnich pod zarzutem uprawiania komunistycznej agitacji oraz formowania „komórek". W aferę jest wmieszanych również kilku profesorów.

Zydzi ciężko poranili

ucznia polskiego

KIELCE, 5.5. (tel. wł.) Kielce wstrząśnięte są zamachem, jaki w dzielnicy żydowskiej dokonany został na osobie 17-letniego ucznia 3 klasy szkoły handlowej Stanisława Łagowskiego ul. Zagnańska 47.

Łagowski późnym wieczorem przechodził ulicą Tylną w towarzystwie kolegi. W czasie wymijania tamującej przejście grupy żydów, jeden z uczniów trącił przypadkowo któregoś ze stojących, a wówczas żydzi jakby na komendę, rzucili się na uczniów bijąc ich i kopiąc. Łagowskiego uderzono pięścią w podbródek, a gdy się zachwiał, jeden z żydów zadał mu cios sztyletem w bok, przebijając mu prawe płuco.

Rannego przeniesiono do apteki, gdzie wezwano lekarza i policję.

Przed apteką zebrał się tłum, komentujący z oburzeniem okoliczności zamachu. W podnieceniu poturbowano kilku mastu żydów. Zajście zlikwidował dopiero silny oddział policji, która wdrożyła równocześnie energiczne śledztwo w sprawie zamachu.

Aresztowano około 30 żydów.

Stan Łagowskiego jest bardzo ciężki.

Straszny pożar w Zamościu

Kilkanaście osób zginęło w płomieniach

ZAMOŚĆ, 5.5. (PAT). Dziś o godz. 11 zrana wybuchł w Zamościu na przedmieściu Nowa Osada nienotowany dotychczas w kronikach tamtejszych pożar.

W jednym z drewnianych domów żydowskich z niewiadomych przyczyn wybuchł ogień, który przerzucił się na sąsiednie budynki i wskutek wiatru i łatwopalnego materjału objął wkrótce kilka ulic.

Na linji pożaru znajdowała się bóżnica, która również spłonęła wraz z kilkunastu domami.

Na miejscu pożaru rozgrywają się tragiczne sceny.

Przypuszczają, że w ogniu zginęło kilka starszych osób i kilkoro dzieci.

W gaszeniu ognia, który trwa, biorą udział wszystkie okoliczne straże pożarne, a nawet straż ogniowa z dalszych okolic jak ze Zwierzyńca i Krasnegostawu. Straty są olbrzymie.

PARADOKSY WYBORÓW FRANCUSKICH

Francuskie wybory uzupełniające, mające ustalić ostateczny skład Izby deputowanych, tem się różnią od wszystkich poprzednich, że już zgóry było wiadome, jaka będzie ich najważniejsza sensacja: **olbrzymi wzrost mandatów komunistycznych**. W wyborach z roku 1932 zdołali oni poprawić swój stan posiadania tylko o 2 mandaty, z 10 na 12, w obecnych przepowiadano zgóry, że ich zdobędą pół setki, jeśli nie więcej. Wszystkie inne przesunięcia sił przedstawiały się aż do ostatniej chwili niejasno — to jedno nie ulegało wątpliwości.

Przypomina się historja niemiecka z roku 1924, kiedy to komuniści, mający w pierwszym Reichstagu tylko 16 miejsc, w drugim zdobyli 62. W latach następnych ich siły rosły jeszcze bardziej. Skutek był ten, że coraz trudniej było o większość i coraz bardziej depopularyzowały rządy parlamentarne. Równocześnie bowiem z komunistami triumfowała wówczas także partja hitlerowców, która z trzech mandatów wzmogła się prawie do 30. Dalszy zaś rozwój wypadków jest znany. W roku 1932, gdy dwukrotnie trzeba było rozwiązywać niezdolny do pracy Reichstag, komuniści rośli z 78 mandatów na wiosnę do 89 w lecie i 100 w jesieni, ale już w parę miesięcy później nastąpił przewrót hitlerowski — właśnie pod wpływem komunistycznego niebezpieczeństwa.

Czy podobny będzie rozwój także we Francji? Co do bezwładności parlamentu, prawdopodobnie tak. Mniej natomiast jasno przedstawia się perspektywa zorganizowanego wystąpienia do walki elementów antykomunistycznych. Raczej więc wypadki zdążać będą do wybuchu sił komunistycznych.

Na tem tle jaskrawiej rysuje się dziwaczność obecnej sytuacji, gdy zwycięstwo komunistów dochodzi do skutku głosami lewicy, zblokowanej dla obrony demokracji parlamentarnej przeciwko „niebezpieczeństwu faszystowskiemu“. **Zwalczać dyktaturę jedną, wzmagając szanse dyktatury drugiej, czyli wypędzać djabła Belzebubem — czyż może być większy paradoks?**

I kto wie, czy nie „przechytrzyła“ taktyka radykałów, tak uparcie i bez przebierania w środkach broniących swoich wpływów. Tak silne usadowienie się Kominternu w samem sercu Europy, choćby narazie nie odbiło się zbyt silnie na polityce Francji, może się na dalszą metę okazać bardzo brzemienne w następstwa.

Z DNIA

LUDOWCY CHCĄ WSPÓŁPRACY TYLKO Z PPS I NPR-OWCAMI

Ożywiony ruch wśród stronnictw politycznych, nowe koncepcje politycznych „frontów“, grup i obozów, połączone są z wzajemnemi ofertami.

W związku z tem naczelny Komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego wystosował okólnik, w którym stwierdza, że za możliwą uważa jedynie współpracę z stronnictwem PPS i NPR.

Natomiast Komitet odrzuca kategorycznie współpracę ze Stronnictwem Narodowem i z obozem rządowym.

Powyższa wiadomość wskazuje, że w Stronnictwie Ludowem wciąż przeważają jeszcze wpływy dawnego „Wyzwolenia“. Wpływy te z pewnością nie odpowiadają nastrojom wsi polskiej, a w szczególności bardziej wyrobionym politycznie odłamom samego włościaństwa.

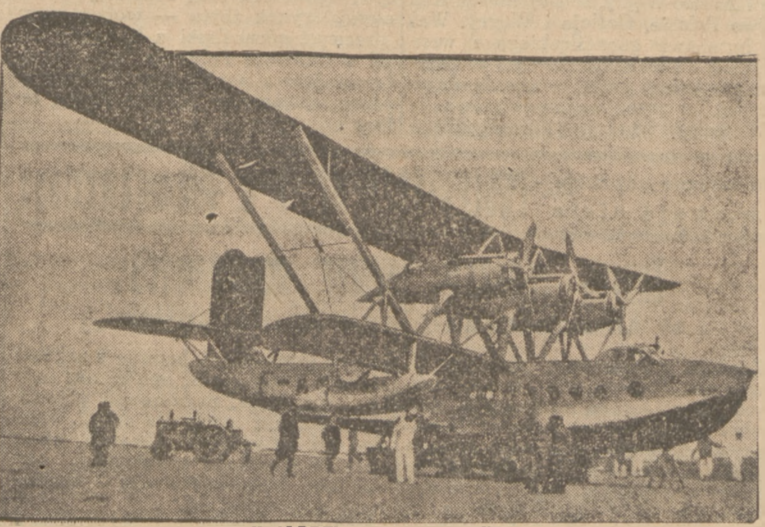
LIKWIDACJA ZWIĄZKU LUDOWO - NARODOWEGO

Pan komisarz Rządu, woj. Jaroszewicz, wydał decyzję, zarządzającą przymusową likwidację Zw. Ludowo-Narodowego. W motywach decyzji podkreślono, że Związek Ludowo-Narodowy, jako stowarzyszenie, był bezczynny, nie zwoływał walnych zgromadzeń, nie prowadził książek protokułów i t.d. Wspomnianą decyzję poprzedziła lustracja Komisarjatu Rządu i sporządzenie odpowiedniego protokułu, gdzie znajduje się oświadczenie sekretarza Stronnictwa Narodowego p. Mester Jana, który stwierdził, że Związek Ludowo - Narodowy istotnie nie prowadził od pewnego czasu żadnej działalności, ponieważ zamiast tego Związku **działa obecnie Stronnictwo Narodowe.**

Ostatni zarząd Związku Ludowo-Narodowego stanowili: b. pos. Karol Wierczak jako prezes i członkowie: Jasiukowicz Stanisław, adw. L. Nowodworski, b. pos. Al. Zwierzyński, b. pos. Rymar Stanisław, prof. Rybarski Roman, prof. Staniszkis Witold, b. poseł ks. dr. Marceli Nowakowski i inni.

Na liście założycieli Związku Ludowo - Narodowego R. P. figurują nazwiska prof. Stanisława Głąbińskiego Stanisława Kozickiego, Marjana Seydy, K. Wierczaka i Jana Załuski.

Związek Ludowo - Narodowy, choć działał od wczesnych lat niepodległości, to jednak, jako stowarzyszenie został zatwierdzony i wciągnięty do rejestru stowarzyszeń Min. spraw wewnętrznych **dopiero w r. 1925.**



NOWY OLBRZYM POWIETRZNY

Na linji komunikacji powietrznej Marsylja — Algier kursować zaczął jeden z największych wodnopłatowców komunikacyjnych jakie zostały zbudowane. Trójmotorowy wodnopłat zabrać może 19 pasażerów i 3 osoby obsługi. Jego szybkość handlowa wynosi 200 klm. na godzinę.

Jak rośnie
nasza flota handlowa

Według obliczeń, dokonanych przez Główny Urząd statystyczny, polska flota handlowa na morzu liczyła na 1 stycznia b.r. 63 statki (o pojemności powyżej 100 ton reg. brutto) o łącznej pojemności 79.912 ton. W porównaniu ze stanem na 1 stycznia 1935 r. liczba statków wzrosła o 6, tonaż zaś o 15.562 ton reg. brutto. Ostatnio zwiększył się tonaż o dalsze 15 tys. ton statku „Batory“.

W ogólnej liczbie statków znajdowały się 33 statki o pojemności od 100 do 500 ton reg. brutto, 6 o pojemności od 501 do 1000 ton, 13 — od 1001 do 2000 t., 6 — od 2001 do 3000 ton, 1 — od 3001 do 5000, 3 — od 5001 do 8000 ton, oraz 1 statek o pojemności 14.294 ton reg. brutto.

Liczba statków parowych wynosiła 40, tonaż 59.958 ton reg. brutto. Statków motorowych było 23 o pojemności łącznej 19.954 ton reg. brutto.

Może tym razem się uda...

Wczoraj o godz. 9 rano znana lotniczka Amy Mollison ponownie wystartowała do lotu Anglja — Przylądek Dobrej Nadziei, celem pobicia rekordu na tym dystansie.

Agent „Gestapo“ przed sądem
ECHA UPROWADZENIA DZIENNIKARZA JACOBA

W Bazylei rozpoczął się proces dziennikarza Wesemana, oskarżonego o porwanie i uprowadzenie siłą na terytorjum niemieckie dziennikarza Bertholda Jacoba, który po przywiezieniu go do Niemiec został internowany w obozie koncentracyjnym. Jak wiadomo, naskutek interwencji władz szwajcarskich Jacoba wypuszczono na wolność 17 września r. ub. Weseman po uprowadzeniu powrócił do Locarno, gdzie został aresztowany 20 marca r. ub. i od tego czasu przebywa w więzieniu w Bazylei.

Nie wiesz dnia
ANI GODZINY...

Z Montevideo (Urugwaj) donoszą o straszliwym huraganie, który zburzył doszczętnie 20 domów w miejscowości Arroyo Grande, gdzie 13 osób zostało rannych, oraz poczynił prawdziwe spustoszenia w miejscowości Melo, gdzie zginęło 6 osób, a przeszło 100 zostało rannych. Straty materjalne w obu miejscowościach oblicza się na przeszło 300 tys. pezów urugwajskich. Huragan szalał zaledwie przez półtorej minuty.

—

W porcie lotniczym Seis de Septiembre w pobliżu Buenos Aires, w czasie lotów ćwiczebnych, zderzyły się dwa samoloty na wysokości 100 metrów. Oba samoloty rozbiły się doszczętnie, trzej piloci i jeden uczeń szkoły lotniczej zginęli na miejscu.

—

W okolicach Chartumu (Sudan angielski) rozbił się angielski samolot wojskowy. Pilot i jeden z pasażerów ponieśli śmierć, drugi pasażer jest ciężko ranny. Pasażerowie byli urzędnikami ministerstwa lotnictwa.

—

Kanadyjski statek towarowy „Planter“ (5399 ton) zatonął w pobliżu wyspy Nantucket, naskutek zderzenia ze statkiem „City of Auckland“. Załoga „Plantera“, w liczbie 305 ludzi, została uratowana przez „City of Auckland“ który nie doznał uszkodzeń.

Nowe koncepcje lewicy sanacyjnej
na temat tworzenia obozu politycznego

Tak zwani „naprawiacze“ prowadzą ożywioną działalność polityczną, uwidoczniającą się w szczególności na odcinku publicystycznym. Grupa ta ma dość bliski kontakt z niektórymi członkami rządu, jak również ludzie stojący na jej czele zajmują główne stanowiska w Federacji PZOO. Dlatego też artykuły pojawiające się w organie tej grupy politycznej „Naród i Państwo“ są żywo komentowane przez prasę codzienną.

Ostatnio tygodnik ten oświadczył:

„Sanacja się rozleciała, a dorobek przewrotu majowego przejmują te grupy polityczne, które już w r. 1926 przystępowały do zorganizowania — na nowych zasadach — społeczeństwa. No i rząd wzmocnił się. **Cofnięcie żyra“ przez p. Matuszewskiego** wyszło mu na korzyść. Grupy robotnicze PPS i ZZZ przestały mu następować na nagniotki, uważając za wskazane **dać poparcie gabinetowi**, rozgrywającemu walkę z wielbicielami **integralnej deflacji** „silnej ręki“... Wprawdzie przepływa fala różnych niepokojących pogłosek, ale opinja zaczyna zdawać sobie sprawę, że pogłoski te są **celowo rozpuszczane** przez... istotnych „hiszpanizatorów“ Polski“.

„Naród i Państwo“ zapowiada dalej **powstanie w najbliższym czasie wielkiego obozu politycznego**, który ma składać się z następujących **grup:**

1) **Lewica sanacyjna** zgrupowana w „Związku parlamentarnym grup działaczy społecznych“ (t.zw. naprawiacze, kierowani przez pp. Malskiego, Dębickiego i Suszyńskiego).

2) **Federacja Zw. Obrońców Ojczyzny**, kierowana przez min. Góreckiego.

3) Połączone przed kilku dniami **organizacje Legjonu Młodych i Zw. Młodzieży Demokratycznej**

4) **ZZZ.**

Ponieważ grupy te reprezentują w społeczeństwie bardzo małe wpływy — komentuje plany te „Goniec Warszawski“ —

„inicjatorzy obozu liczą na pozyskanie opozycyjnych grup lewicowych, przedewszystkiem PPS i secesjonistów ze Stronnictwa Ludowego“.

Cztery grupy wymienione powyżej które mają przy poparciu PPS i Stronnictwa Ludowego stworzyć obóz „lewicowo-sanacyjny“ — posiadają **strukturę tak różnorodną**, że wątpić należy, by mogły się połączyć w jedną całość organiczną. Przedewszystkiem wątpić wypada, by „Federacja“ mogła przystąpić do takiej organizacji politycznej — już chociażby z tego względu, że **Federacja nie jest partją polityczną** i grupuje ludzi najróżniejszych przekonań. Zresztą **Federacja zaprzeczyła pogłoskom o zamiarach tworzenia przez siebie „obozu“ politycznego.** Tak zwani „naprawiacze“ są to **politycy o skrajnych, radykalnych przekonaniach**, jednakowoż przedstawiają oni **typ „wodzów bez armji“** i musieliby dopiero szukać oparcia o jakąś organizację masową, względnie ją stworzyć. Co się tyczy „Legjonu Młodych“ — to organizacja ta, pielęgnowana za czasów smutnej pamięci polityki szkolnej pp. Jędrzejewiczów, obecnie **popisuje się w roli „awangardy“ PPS** i otwierała „Cekawistyczne“ pochody 1-majowe. ZZZ zaś stara się **zdobyć popularność** — posiadaną dotychczas dzięki wpływom i możności protegowania — drogą głoszenia **jeszcze radykalniejszych od PPS haseł** społecznych i gospodarczych.

Wszystkie tedy zapowiedzi o formowaniu się czegoś wynikają raczej z pobożnych życzeń ludzi o wielkich ambicjach, a osamotnionych, w społeczeństwie i przez to coraz mniej pewnie się czujących. Coraz to nowa koncepcje tworzenia obozów politycznych dowodziłyby jednej rzeczy: braku wyczucia realnej sytuacji, wynikającej z coraz potężniej oddziaływującej idei narodowej.

O polskim przemyśle hutniczym

dawniej i dziś

Hutnictwo żelazne, podstawowa gałąź naszego przemysłu surowcowego ma za sobą w Polsce piękne bardzo, dawnych czasów sięgające tradycje, o których świadczą dokumenty, wydobywane z pra starych foljałów bibljotecznych. Z uznaniem przeto podnieść należy, że Polskie Radjo ułatwiło swym słuchaczom zaznajomienie się z ujętym w przystępnym, a treściwym przeglądzie fragmentami dziejów naszego hutnictwa, które znalazły barwny wyraz w interesującym odczycie p. Janusza Ignaszewskiego, wygłoszonym z rozgłośni katowickiej w ramach cyklu „Skarby Polski". Odczyt ten poświęcony został przedewszystkiem hutnictwu śląskiemu.

Z uwagi na interesujący temat, w szczególności ciekawy dla mieszkańców Zagłębia węglowego, przytaczamy niektóre fragmenty. Na temat hutnictwa w Zagłębiu Dąbrowskiem być może usłyszymy odczyt z podstudja w Sosnowcu.

Przebogaty obraz z życia hutniczego minionych stuleciach, szczególnie na przełomie XVI i XVII wieku zawdzięczamy rewelacyjnemu dokumentowi-unikatowi, wydobytemu wprost cudem z pokrytych pyłem zapomnienia półek bibljotecznych kapituły gnieźnieńskiej. Dokumentem tym, świadczącym o świetnej przeszłości hutników polskich Górnego Śląska i ziem sąsiednich, a udostępnionym szerszemu ogółowi przez prof. Romana Pollaka z Poznania, jest poemat **„Officina Ferraria — albo huta i warsztat z kuzniami szlachetnego dzieła żelaznego"**, nakreślony w roku 1612 twardą ręką hutnika.

Autorem poematu jest górnoślązak, **Walenty Roździeński**, znakomity mistrz kunsztu kuźnickiego i niepośledni reprezentant śląskiego piśmiennictwa.

Dawna Rzeczpospolita Polska, owiana rycerskiemi tradycjami i przywykła do zakreślania orężem swych granic, doceniała do ostatnich lat niepodległości szczytną rolę żelaza, któremu Roździeński poświęcił m. in. te zapamiętania godne strofy:

„...żelazo — gospodarstwa początkiem każdego,
które przez jaką godność nad skarb każdy drogi.
Zawżdy jest godne ceny większej i powagi,
gdy zwycięża swą mocą, acz w grubym sposobie,
złoto, srebro, kamienie drogie w ich ozdobie".

Niestety w okresie Stanisława Augusta, który dla rozwoju hutnictwa rodzimego wysoce się zasłużył, krajowa produkcja nie pokrywała zapotrzebowania, wskutek czego import żelaza obcego do Polski był dość znaczny, a nawet najbardziej palące potrzeby państwowe zaspakajano zagranicą, gdyż armaty przywożono wówczas ze Szwecji, a żelazo i inną broń z Prus.

Rząd Księstwa Warszawskiego, który mimo, iż pracował w wyjątkowo trudnych warunkach, **rozwinął wydatną działalność merkantylistyczną**, przedsięwziął szereg celowych i przemyślanych poczynań z dziedziny polityki celnej, zapisując się w kartach historji gospodarczej Polski jako rząd który poczynił wiekopomne wysiłki nad podniesieniem hutnictwa żelaznego.

Przebiegając **dzieje hutnictwa żelaznego na Górnym Śląsku od najdawniejszych** zapisków historycznych, należy przedewszystkiem podkreślić, że pierwszą dymarkę na Śląsku, w okolicach Tarnowskich Gór, miał według pewnych źródeł założyć w r. 1365 **Polak Papaviogocz.**

W r. 1802 uruchomiono w Królewskiej Hucie **największy na kontynencie europejskim wielki piec**, idący na koksie, który, jako zaopatrzony w parową dmuchawę, był ostatnim wyrazem ówczesnej techniki. W rezultacie nader ważnych przemian technicznych, jakie wtedy nastąpiły, dokonane zostało terytorjalne przegrupowanie hutnictwa, które ulokowało się na terenie Zagłębia Węglowego.

Przed wojną przemysł hutniczy Górnego Śląska — ze względu na brak rudy, kruchość koksu oraz fatalne położenie frachtowe — spychany był w ogólnej wytwórczości Rzeszy, jako drożej pracujący, niż zakłady zachodnio-niemieckie, coraz bardziej na szary koniec. Udział hut śląskich w ogólnem zaspakajaniu zapotrzebowania żelaza w Niemczech ograniczał się za wyjątkiem wytworów wysokowartościowych do prowincji śląskiej, częściowo do poznańskiej, Brandenburgji i Saksonji, wykazując zresztą powolny spadek. Co się tyczy zbytu zagranicę, to poza rynkami południowo - europejskiemi i krajami bałkańskiemi, na które przenikało żelazo górnośląskie, **najważniejszemi terenami zbytu była Rosja i Austro-Węgry, ściślej biorąc Królestwo Polskie, Galicja i Węgry.** Walka hutnictwa górnośląskiego z westfalskiem i nadreńskiem — jak to przypomina **Antoni Dzik** — trwała do ostatnich lat przed wojną światową.

W całej historji górnośląskiego przemysłu hutniczego najznamienniejszym może rysem jest — według Mirosława Orłowskiego — właśnie **nieprzerwane dążenie tego przemysłu do opanowania rynku Królestwa,** bądź bezpośrednio, bądź pośrednio poprzez penetrację finansową i zapewnienie sobie w ten sposób wpływu na działalność poszczególnych przedsiębiorstw.

Od czasu przejęcia Śląska przez Polskę, sytuacja uległa zasadniczej zmianie, albowiem **przed zakładami górnośląskiemi stanęła otworem, bez żadnych ograniczeń cała Polska, jako obszerny rynek zbytu** — wobec czego „przemysł górnośląski z łatwością zajął w Państwie Polskiem stanowisko dominujące a poniekąd stał się nawet panem sytuacji na polskim rynku żelaza".

„O ile chodzi zresztą o Galicję i Królestwo Polskie jako okręgi przemysłowe z jednej strony, a Górny Śląsk z drugiej, to **stanowiły one przecież pod względem geologicznym trzy tylko części jednego Śląsko - Krakowsko - Dąbrowskiego Zagłębia Węglowego**". Uwypuklenie przez Orłowskiego roli tego powszechnie znanego faktu w historji gospodarczego rozwoju Polski wykazuje zdumiewającą analogję z wywodami przedwcześnie zgasłego inż. Gustawa Sippki, który stwierdza, że podstawowem zjawiskiem historycznem jest, iż **Równina Polska zawsze stanowiła i stanowi odrębny, samowystarczalny organizm gospodarczy**". Jako spadkobierca Starośląskiego Zagłębia Żelaznego — dowodzi inż. Sippko — **Polskie Zagłębie Węglowe stawało się w gospodarczym organizmie niemieckim rzeczą zbędną**". Konkurencja Niemieckiego Zagłębia Węglowego wypierała coraz wyraźniej produkcję górnośląską z rynków Równiny Niemieckiej na rynki Równiny Polskiej, czyli coraz wyraźniej zmuszała Polskie Zagłębie Węglowe do stworzenia z Równiną Polską odrębnego, samowystarczalnego organizmu wytwarzająco-spożywczego. Wysokie taryfy celne rosyjskie nie mogły powstrzymać coraz gwałtowniejszego przenikania produkcji górnośląskiej do zaboru rosyjskiego. **Ten sam obraz miał miejsce** z zaborem austrjackim".

Powrót Górnego Śląska na łono odrodzonej Ojczyzny uczynił zadość sprawiedliwości dziejowej i znowu wielkie Polskie Zagłębie stanowi jednolitą całość ,przeżywając wraz z resztą kraju zarówno okresy pomyślnej konjunktury, jak i grozę kryzysu

Wypadki lat ostatnich, ciężkie zmagania się hutnictwa polskiego nad utrzymaniem należnej mu pozycji w życiu gospodarczem Polski są ogólnie znane. Obecnie **w powolnem wprawdzie, lecz widocznem tempie zmierzamy ku lepszej przyszłości**, o czem świadczy poprawa sytuacji gospodarczej w skali światowej. Uzasadnione są zatem nadzieje, że **zmora kryzysu z r. 1932 stanowi jedynie przykry etap z niedalekiej przeszłości**, szczególnie w odniesieniu do tych gałęzi przemysłu, które bezpośrednio służą obronie kraju.

Zakres działania lekarzy obwodowych
w Ubezpieczalniach społecznych

Zgodnie z instrukcją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, teren większych ubezpieczalni społecznych może być podzielony na obwody lecznicze, na których czele stoją lekarze obwodowi, podlegli bezpośrednio lekarzowi naczelnemu. Lekarz obwodowy kieruje akcją zapobiegawczą na terenie swego obwodu i koordynuje działalność tę z lekarzami domowymi i specjalistami oraz personelem pielęgniarskim.

W szczególności lekarz obwodowy powinien starać się o podniesienie higjeny wśród ubezpieczonych przez pouczenie, odczyty, pokazy i rozdawnictwo popularnych broszur z zakresu higjeny, organizować opiekę nad matką i dzieckiem, nadzorować półkolonje i kolonje letnie dla dzieci, organizować szczepienia ochronne, akcję walki z chorobami społecznemi, czuwać nad bezpieczeństwem i higjeną pracy zawodowej itd.

Lekarz obwodowy przygotowuje wnioski dla lekarza naczelnego w sprawach dotyczących lecznictwa, higjeny itd., wykonuje kontrolę orzecznictwa lekarzy domowych i specjalistów, wydaje decyzje i przekazy do szpitali, kontroluje czas i celowość pobytu chorych w szpitalach itd.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

6 Środa

Dziś Jana Apostoła
Jutro Domiceli
Wschód słońca 4 m. 11.
Zachód „ 19 m. 10.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pokusa".
EDEN: „Prawo do szczęścia".
PALACE: „Dzisiejsze czasy".

—xx—

× **„TYDZIEŃ DZIECKA".** Wzorem lat ubiegłych Polski Komitet opieki nad dzieckiem organizuje w czasie od 24 do 30 maja bm. „Tydzień Dziecka". Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło wydanie Komitetowi pozwolenia na urządzenie podczas tygodnia zbiórki publicznej.

× **WYBORY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH.** Dn. 9 bm. odbędą się wybory delegatów robotniczych w zakładach Babcock-Zieleniewski w Sosnowcu.

× **ZATRUDNIENIE 100 BEZROBOTNYCH.** Biuro Funduszu Pracy w Sosnowcu zapośredniczyło 100 bezrobotnych do robót przy obwałowaniu Wisły w Jaślanach koło Sandomierza. Zapośredniczeni wyjechali wczoraj do pracy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 6 bm. o godz. 7.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu piękną i melodyjną operetkę G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Jutro dnia 7 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Zawierciu w sali Domu ludowego przebojową komedję Bus-Feketego pt. „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ".

—xx—

Budowa ulic
W BĘDZINIE

W ub. poniedziałek popołudniu przedstawiciele zarządu miejskiego w Będzinie zlustrowali stan prowadzonych w mieście robót drogowych oraz ustalili kolejność robót przy budowie najwięcej zaniedbanych ulic.

W pierwszym rzędzie zostaną urządzone trzy ulice znajdujące się w pierwotnym stanie, a mianowicie: Górnicza Mostowa i Wiejska. Ulice te zostaną zabrukowane i doprowadzone do porządku. Roboty przy budowie ulicy Górniczej zostały już rozpoczęte.

Pozatem postanowiono uporządkować kanał na Ksawerze, wzdłuż toru kolejowego. Wyziewy z kanału zatruwały powietrze, to też ludność Ksawery przyjmie zapowiedź uporządkowania kanału z zadowoleniem. Roboty przy uporządkowaniu kanału będą już wkrótce rozpoczęte.

—xx—

× **GREJPFRUTY POTANIEJĄ.** W ostatnim numerze „Monitora Polskiego" ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu oraz ministrem rolnictwa i ref. rolnych, obniżające stawkę celną na grejpfruty, sprowadzane przez porty polskiego obszaru celnego do 60 proc. cła autonomicznego. W ten sposób cło na grejpfruty zostało faktycznie zrównane z cłem na pomarańcze, co pociągnie za sobą obniżkę cen grejpfrutów

Odznaczenie zagraniczne

W Dzienniku Ustaw z dnia 1 maja r. b. została ogłoszona ustawa o odznaczeniach cudzoziemskich.

W myśl tej ustawy obywatelowi Rzeczypospolitej nie wolno przyjmować żadnych odznaczeń cudzoziemskich bez zezwolenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Obywatele Rzeczypospolitej którzy przed wejściem w życie niniejszej ustawy otrzymali odznaczenia cudzoziemskie, a nie uzyskali zezwolenia Prezydenta Rzeczypospolitej na ich przyjęcie, zachowają prawo do tych odznaczeń, jeżeli zezwolenie takie uzyskają do dnia 1 lipca 1937 r.

—xx—

× **ZEBRANIE B. WYCHOWANKÓW 8 DRUŻYNY HARCERSKIEJ.** W związku z uroczystościami 25-lecia ZHP. oraz 20-letniej rocznicy powstania 8-mej drużyny harcerskiej im. T. Kościuszki w Sosnowcu, zarząd KPH. zwołuje na dzień 10 bm. o godz. 10 rano ogólne zebranie byłych wychowanków drużyny w lokalu nowej szkoły powszechnej nr. 10 na Środuli ul. Okrzei 56.

× **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTEK SZKOŁY HANDLOWEJ IM. KRÓL. JADWIGI** w Sosnowcu zawiadamia koleżanki, że w dniu dzisiejszym o godz. 19 odbędzie się zebranie świetlicowe i zebranie zarządu

Umowa zbiorowa w górnictwie

Przemysł węglowy ma zamiar honorować nadal warunki umowy

Pisma miejscowe, śląskie i krakowskie podały wiadomość, że przemysłowcy górniczy w Zagłębiu Dąbrowskiem nie wymówili z dniem 1 bm. umowy zbiorowej, ustalonej orzeczeniem Nadzwyczajnej komisji rozjemczej, wobec czego umowa zachowuje automatycznie moc obowiązującą na dalsze trzy miesiące, tj. do końca sierpnia rb.

Sprawa ta przedstawia się nieco inaczej. Mianowicie:

Ministerstwo opieki społecznej zawiadomiło wszystkie Związki zawodowe górnicze w Zagłębiu, że w dniu 29 kwietnia otrzymało pismo od Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Zagłębiu, w którem Rada powołując się na art. 4 orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej z dnia 6 marca rb. o warunkach pracy i płacy w kopalniach województw Krakowskiego i Kieleckiego **orzeczenie to z dn. 1 maja rb. wypowiada.**

Oświadcza równocześnie, iż zamierza nadal **honorować wszystkie warunki umowy**, ustalone w orzeczeniu z tem zastrzeżeniem, że warunki te będą mogły być wypowiedziane w każdym miesiącu zgodnie z art. 26 umowy zbiorowej, z dn. 10 czerwca 1931 r.

W związku z tem zawiadomieniem Rady Zjazdu Ministerstwo opieki społecznej uznało, iż wszystkie warunki arbitrażu obowiązują nadal z wyjątkiem art. 4, który zostaje zmieniony w tym sensie, że termin wypowiedzenia warunków arbitrażowych będzie nadal obowiązywał obie strony zgodnie z art. 26 umowy zbiorowej z dnia 10 czerwca 1931 r.

OD REDAKCJI

Społeczeństwo zagłębiowskie, a przedewszystkiem inteligencja, mało jest poinformowane o prądach, ciekawostkach, aspiracjach kulturalnych — nurtujących młode pokolenie.

W jutrzejszym, powiększonym objętościowo numerze „Kurjera Zachodniego" poświęcamy dwie kolumny tym sprawom:

na jednej kolumnie omawiane będą sprawy harcerskie, coraz szersze warstwy młodzieży obejmujące,

na drugiej kolumnie — omówione zostaną sprawy dotyczące teatru środowiskowego (ludowego), orkiestr chórów. Sprawy przez ogół społeczeństwa niedoceniane i często nierozumiane. A jednak... interesujące dziś w Zagłębiu już nie setki, a tysiączne szeregi młodzieży.

I dlatego warto im się przyjrzeć i trochę uwagi poświęcić.

Własne domki

dla urzędników przemysłowych i handlowych

Od Związku zawodowego pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu otrzymaliśmy następujący treści komunikat:

Związek zaw. pracowników umysł. przem. i handlu Zagłębia Dąbr. porozumiewa się z zarządem miejskim m. Sosnowca w sprawie nabycia na warunkach przystępnych w mieście parcel pod budowę własnych domków urzędniczych.

W tym celu zarząd Związku zebrał już wśród członków Związku deklaracje kilkudziesięciu reflektantów z odpowiednim kapitałem i tą drogą zwraca się do wszystkich członków Związku o składanie następnych deklaracyj w lokalu Związku (Żytnia 10) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 20.

Termin zamknięcia zgłoszeń 1 czerwca rb. Nie potrzebujemy dodawać, że ulokowanie korzystne kapitałów, jakie reprezentują pracownicy umysłowi Zagłębia, jest ważną sprawą dla rozwoju ich kultury gospodarczej i z pożytkiem dla miasta.

O pociąg motorowy

łączący Zagłębie z Kielcami

Trudności komunikacyjne, wynikające ze znacznego oddalenia siedziby Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach od Zagłębia Dąbrowskiego, były przedmiotem niejednokrotnych starań Izby P. H. w Sosnowcu wysuwającej postulat poprawy komunikacji na linji Katowice — Sosnowiec — Kielce — Radom. Wysiłki Izby zdążały przedewszystkiem w kierunku wprowadzenia dostatecznej ilości połączeń i przyśpieszenia biegu pociągów na tak ważnej dla stosunków gospodarczych województwa kieleckiego arterji komunikacyjnej. Starania te zostały tylko *częściowo* pozytywnie załatwione.

Obecny stan połączeń, jest taki, że dla udania się do miasta wojewódzkiego odległego o ok. 176 km. od Sosnowca, trzeba zużyć 19 godzin, co jest nad wyraz uciążliwem.

Biorąc pod uwagę, że między Zagłębiem Dąbrowskiem a Kielcami istnieje ścisły kontakt tak gospodarczy, jak i administracyjny, pożądanem byłoby uruchomienie z Katowic do Radomia przez Kielce pociągu motorowego, któryby wychodziłby z Katowic o niezbyt wczesnych godzinach rannych (np. między godz. 7.30 — 8), przychodził zaś do Kielc w godzinach, któreby umożliwiały załatwienie wszelkiego rodzaju interesów w instytucjach i urzędach, przy jednoczesnem pozostawieniu podróżnym możności powrotu tego samego dnia w późniejszych godzinach popołudniowych do Zagłębia Dąbrowskiego.

Rozumiejąc, że wprowadzenie do normalnego biegu pociągów motorowych mogłoby być ze względów oszczędnościowych niewskazane, Izba sosnowiecka zwróciła się z propozycją do Ministerstwa komunikacji o uruchomienie pociągu motorowego, kursującego 2—3 razy tygodniowo, a mianowicie w poniedziałki, środy i piątki, względnie we wtorki i czwartki (z wyłączeniem świąt) z możliwie następującym rozkładem jazdy:

odj. z Katowic godz. 7.30—8, przyj. do Kielc godz. 10.00—10.30, przyj. do Radomia godz. 10.40—11.10 i spowrotem: odj. z Radomia godz. 1630, przyj. do Kielc godz. 17.10, przyj. do Katowic godz. 19.40.

Izba przemysłowo handlowa w Sosnowcu zaznaczyła w swym projekcie, że proponowany przez nią pociąg motorowy winien mieć ustalone postoje na stacjach: **Katowice, Sosnowiec, Będzin-Miasto, Dąbrowa Górnicza, Strzemieszyce, Olkusz, Wolbrom, Miechów, Jędrzejów, Kielce, Skarżysko, Radom.**

Należy przypuszczać, iż propozycja Izby Przemysłowo Handlowej w Sosnowcu zostanie przychylnie potraktowana przez Ministerstwo komunikacji i pozytywnie załatwiona.

Służąca--złodziejka

paradowała w skradzionych futrach

W październiku ub. roku właściciel składu futer w Sosnowcu, przy ulicy Targowej 13 przyjął do pracy w charakterze **służącej Adelę Sobczyk.**

Po upływie miesiąca ozasu Sobczykowa **podziękowała za służbę**, motywując to tem, że musi jechać do rodziny i męża, zamieszkałych w Charsznicy.

Chlebodawca nie oponował, to też Sobczykowa, spakowawszy swe manatki, opuściła jego dom.

Tymczasem, jak się okazało, Sobczykowa nie wyjechała do rodziny, lecz **zamieszkała wspólnie ze swym przyjacielem Janem Dyduchem** na Pogoni.

Podczas krótkiej służby, Sobczykowa, korzystając z dużego ruchu w składzie, **skradła futro ze źrebców, kurtkę fokową, kilka kołnierzy futrzanych itp.**

Braku skradzionych przedmiotów nie zauważył ani właściciel składu, ani też jego żona. Natomiast w ostatnich dniach policja dowiedziała się, że w mieszkaniu Dyducha znajdują się **futra podejrzanego pochodzenia**, w związku z czem przeprowadzono ani rewizję.

Podczas rewizji znaleziono futro i kurtkę, mocno już zniszczone, w których przez całą zimę **chodziła Sobczykowa.**

Kołnierze i inne przedmioty Sobczykowa odesłała do swych rodziców w Charsznicy.

W związku z wynikami rewizji Dyduch i Sobczykowa zostali zatrzymani. Sobczykowa przyznała się do okradzenia swego pracodawcy.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Kolonje letnie

UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Z początkiem maja rb. dyrekcja Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu rozpoczęła sezon kolonji letnich dla dzieci.

W dniu 4 bm. została wysłana I grupa dzieci (w liczbie 25) w wieku od 7 do 14 lat na kolonję leczniczo-szkolną do Andrychowa w woj. Krakowskiem.

W rocznicę śmierci

MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą Zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego Prezydjum Komitetu zwołuje ogólne zebranie członków Powiatowego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, które odbędzie się w czwartek dnia 7 maja br. o godz. 18.30 w Komunalnej Kasie Oszczędności w Będzinie.

Dn. 6 bm. o godz. 19 odbędzie się w Magistracie w Dąbrowie organizacyjne zebranie komitetu uczczenia pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.

OFIARY

Na Polską Macierz Szkolną składa w Redakcji Kurjera Zachodniego zł. 3, tj. 10% z dochodu z podwieczorku w Savoy'u, urządzonego na otworzenie taniej kuchni na Pogoni, w dniu 3 maja rb. — Zarząd Samopomocy Społecznej Kobiet oddz. w Sosnowcu.

Nieszczęśliwy furjat z Gołonoga

przewieziony do Tworek

Jak donieśliśmy wczoraj, w ostatnich dniach jeden z mieszkańców Gołonoga, 40-letni **Stanisław Teper**, b. górnik, pod wpływem ataków szału, biegał nago po polach i ulicach, dobijając się w nocy do mieszkań i sklepów. W niedzielę zaś Teper, zmyliwszy czujność pilnującej go rodziny, wyrwał się z mieszkania i, **unurzawszy się w błocie, wybiegł na ulicę**, którą przechodził pochód trzeciomajowy, wywołując swem zachowaniem się duże zamieszanie.

Furjata, tańczącego na czele pochodu, **obezwładnili dwaj policjanci** i okrywszy płaszczem, przewieźli do urzędu gminnego w Strzemieszycach.

Przywieziony do gminy Teper zachowywał się **bardzo niespokojnie** i kilka razy **miał ostre ataki szału**. Po przejściu ataków Teper sprawiał wrażenie normalnego człowieka i **miał przebłyski świadomości**, wypytując nawet, dokąd go odwiozą.

Ponieważ Teper podczas ataków szału jest **niebezpieczny** dla otoczenia, zarząd gminy postanowił go izolować i wysłać na kurację. Po załatwieniu wszystkich formalności, Tepera **odwieziono do zakładu dla umysłowo chorych w Tworkach** pod Warszawą.

Tepera odwieziono z gminy na dworzec **w kaftanie bezpieczeństwa**, przyczem skrępowano mu dla bezpieczeństwa ręce.

Podróż do Tworek Teper odbył pod opieką kierownika opieki społecznej w gminie Olkusko-Siewierskiej i specjalnego konwojenta.

Za pobyt w zakładzie i leczenie nieszczęśliwego furjata płacić będzie gmina, ponieważ rodzina Tepera nie ma środków finansowych na pokrycie znacznych kosztów.

Lekkie zaczadzenie

DWÓCH GÓRNIKÓW

Onegdaj w podziemiach kopalni „Saturn" uległ. zaczadzeniu gazem węglowym dwaj ładowacze Jan Zioło i Józef Higiel, zamieszkali w Czeladzi.

Po spostrzeżeniu wypadku obu robotników wydobyto na powierzchnię, gdzie udzielił im pomocy dr. Fomenko.

Zaczadzenie okazało się bardzo słabe i nie spowodowało żadnych poważniejszych następstw dla zdrowia obu robotników.

Jeden z dzienników zagłębiowskich polujący na sensację uczynił z tego tak zwany „wielki szlagier".

—oo—

× **ZWIĄZEK PAŃ DOMU** w Sosnowcu zawiadamia, że we czwartek 7 maja odbędzie się zebranie miesięczne na którem p. Flisarska wygłosi pogadankę „O podziale mięsa" Potem p. Ficenesowa poprowadzi pokaz z rzewienia (rabarbar).

Na zakończenie kursów prowadzonych przez p. Ficenesową i przez p. Flisarską będzie wygłoszony referat „Dostosowanie sposobu racjonalnego żywienia do budżetu rodziny" w świetlicy, Kapucka 2, w piątek 8 maja o godz. 14.30.

Dla członkiń Zw. P. D. i słuchaczek z ośrodka zdrowia wstęp bezpłatny.

Budżet gminy Olkusko-Siewierskiej

jest największy z gmin wiejskich

W ub. poniedziałek odbyło się w Będzinie pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie Wydziału powiatowego.

Na posiedzeniu tem poza załatwieniem szeregu spraw bieżących rozpatrzono i zatwierdzono budżety dwóch gmin powiatu: **Olkusko-Siewierskiej i Bobrownik.**

Budżet gminy Olkusko - Siewierskiej wynosi po stronie dochodów i wydatków **267 tysięcy zł.**, a gminy Bobrowniki — 103 tys. zł.

Obecnie pozostały jeszcze do załatwienia budżety Czeladzi i Grodźca.

Pisząc o zatwierdzeniu budżetu gminy Olkusko-Siewierskiej, podkreślić należy, że gmina ta **ma największy budżet nietylko w naszym powiecie, lecz nawet przewyższa rozmiarami budżety gminne w całym kraju.**

Gmina Olkusko-Siewierska jest bardzo rozległa, posiada **około 50 tys. mieszkańców,** przyczem na terenie jej znajduje się znaczna liczba zakładów przemysłowych, jak kop. „Flora", fabryka „Strem", fabryki w Ząbkowicach i in., które ponoszą znaczne świadczenia na rzecz gminy.

Na terenie gminy prowadzi się w b. roku szereg inwestycyj. M. in. w budowie znajduje się **dwupiętrowy budynek szkolny** w Strzemieszycach który posiadać będzie 20 sal oraz salę gimnastyczną i **dom gromadzki,** w którym znajdą pomieszczenie siedziby miejscowych organizacyj.

Pozatem gmina buduje nową drogę o nawierzchni brukowej, która połączy Gołonóg z Łęką oraz buduje się półkilometrowy odcinek klinkierowy na drodze Strzemieszyce—Kazimierz.

Przy robotach, prowadzonych przez gminę, pracuje ponad 120 robotników.

Emerytury

BURMISTRZÓW I ŁAWNIKÓW

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpatrzyło kwestję uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego burmistrzów i ławników.

Ministerstwo wyjaśniło mianowicie, że wszyscy płatni członkowie magistratów, a więc burmistrz i ławnicy, mają prawo do zaopatrzenia emerytalnego już po 10 latach służby o ile na stanowisko to wybrani byli przed dniem wejścia w życie ustawy samorządowej.

Do wysługi emerytalnej mają być zaliczone lata poprzedniej służby kontraktowej lub zawodowej.

Uprawnienia emerytalne burmistrzów i ławników powołanych na te stanowiska po wejściu w życie ustawy samorządowej, regulowane są przepisami tej ustawy.

—oOo—

Druga audycja propagand.

Z PODSTUDJA SOSNOWIECKIEGO.

W nadchodzącą środę o godz. 20 z podstudja w Sosnowcu „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego" nr. 16 poświęcona będzie sprawom gminy Bobrowniki. Będzie to więc druga audycja propagandowa. Pierwsza taka audycja jak wiadomo, poświęcona była gminie Grodziec.

Podczas środowej „Godziny" red. K. Ćwierk wygłosi odczyt o gminie Bobrowniki pod tytułem „Świetlica", koncertować zaś będzie tym razem orkiestra górnicza zakładów „Solvay" z Grodźca pod dyr. p. Piotra Żółciaka. Orkiestra wykona poemat symfoniczny Koseckiego „Cud nad Wisłą", Zarębskiego „Taniec galicyjski", Noacka „Paradę gnomów" i Namysłowskiego — mazur „Na rynku.

W ciągu maja br. będą jeszcze dane w każdą środę trzy inne audycje, mianowicie w środę 13 bm. audycja podczas której nacz. K. Nawrocki wygłos odczyt pt. „Józef Piłsudski w Zagłębiu" dnia 20 bm. audycja, której część muzyczna poświęcona będzie twórczości prof. Wł. Powiadowskiego, w środę dnia 27 bm. — audycja poświęcona 25-leciu harcerstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem.

—

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI NA CZERWIEC.** Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz województwa Śląskiego), w czerwcu rb. przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie byki, daniele-rogacze, jelenie i daniele łanie, i cielęta, samy kozy i koźlęta, dziki, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające-szaraki, zające-bielaki, głuszce koguty, głuszce kury, cietrzewie koguty, cietrzewie kury, jarząbki, pardwy, bażanty koguty, bażanty kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki-samce, dzikie indyki samice, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki-samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dropie, dropie kamionki (strepezy), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puhacze, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok) żubry, bobry, koszce i świstaki.

Straszna śmierć staruszki

w płonącym domu

W ub. poniedziałek około godziny 10 wieczorem wybuchł groźny pożar we wsi Utowcu, gminy Niegowa, powiatu Zawierciańskiego.

Ogień wybuchł w zabudowaniach gospodarskich Gurbały Antoniny, obejmując wkrótce również zabudowania pobliskie Jana Maciąga.

Nad całą wsią jaśniała wielka łuna, budząc **popłoch wśród mieszkańców.**

Do pożaru przybyły okoliczne straże i miejska straż z Zawiercia.

Dzięki wysiłkowi wszystkich straży pożar zlokalizowano.

W czasie pożaru w mieszkaniu Jana Maciągi **poniosła śmierć jego matka, 70-letnia Marjanna Maciąg,** przyczem zwłoki zostały zupełnie zwęglone.

Domownicy, ratując swoje mienie, zapomnieli zupełnie, że w mieszkaniu znajduje się ich chora matka.

Jak ustalono, pożar powstał wskutek **wadliwego komina.**

Straty wynoszą około 800 zł.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Skazanie lekarza

Na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się sprawa lekarza Kasy chorych dra Marjana L., zamieszkałego w Sosnowcu, oskarżonego o nieudzielenie pomocy lekarskiej ubezpieczonemu Józefowi Palidze z Piasków.

Przed kilku laty Paliga uległ wypadkowi podczas pracy na kop. „Czeladź", kalecząc sobie palec u prawej ręki. Nie zgłosił się on jednak zaraz po wypadku do lekarza, uważając, że **rana sama się wygoi.** Ponieważ po upływie kilku dni chory poczuł bóle w ręce udał się niezwłocznie do dra L., który, po obejrzeniu palca, przepisał Palidze jakieś pastylki i polecił robić okłady z wody Burowa. Nie dużo te środki pomogły. Stan chorego się pogorszył, gorączka zaś podniosła do 39 stopni.

Na interwencję żony Paligi dr. Lisowski odmówił kategorycznie przybycia do chorego oznajmiając jej, że stan chorego zmieni się i że wkrótce wyzdrowieje. Kiedy wreszcie chorego umieszczono w szpitalu **było już za późno. Paliga zmarł następnego dnia.**

Na rozprawę wezwano kilku świadków oraz dwóch biegłych-lekarzy. Sąd po przesłuchaniu świadków, skazał doktora L. na dwa lata więzienia, z zawieszeniem na 3 lata. Karę, na zasadzie amnestji, zmniejszono skazanemu do roku.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 6 MAJA 1936 R.

6.30 Pieśń poranna oraz gimnastyka. 6.50 Muzyka operetkowa (płyty). 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Kaktusy i gruboszowate w naszych mieszkaniach" — pogadanka — wygł. dr. Stefan Zjobrowski. 12.30 Koncert w wyk. ork. Tadeusza Seredyńskiego. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Rytmy taneczne (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna: „Gruźlica i walka z nią" — pogadanka — dr. Marji Kujawskiej. 15.30 Różne polskie piosenki (płyty). 16.00 „Zagadki muzyczne" dla dzieci starszych. 16.20 Koncert. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „Słowa nieprzyzwoite w literaturze" — dialog Leona Kruczkowskiego i Wyki. 17.20 Ryszard Strauss: Sonata wiolonczelowa f-dur op. 8. 17.50 „Zygmunt Freud" — odczyt — wygł. prof. Władysław Witwicki. 18.05 Arje operowe odśpiewa Tadeusz Łuczaj — baryton. 18.30 „Ogrodnik śląski": „Nowoczesne ogrody wiszące" pogadanka — wygł. Władysław Włosik. 18.45 Uwertury do operetek Jana Straussa. (płyty) 19.00 „Co wiemy o węglu" — odczyt wygł. Tadeusz Bocheński. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „GODZINA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO". 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 XXXV (ostatnia) audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810-1849). 21.40 „Arka przymierza" — wiersze patrjotyczne w opr. Jana Waśniewskiego 21.55 Pogadanka aktualna. 22.05 „Pieśni o kwiatach" — Roberta Stolza w wyk. Anieli Szlemińskiej. 22.35 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr Z. Górzyńskiego

Kronika gospodarcza

KOMISJA DLA USPRAWNIENIA PRZEWOZÓW W MINISTERSTWIE KOMUNIKACJI. Rozporządzeniem ministra komunikacji została powołana do życia stała komisja dla spraw przewozowych przy Min. komunikacji, jako organ informacyjno - opinjodawczy. Wszelkie uwagi o ewentualnych niedomaganiach ruchu kolejowego opóźnienia podstawiania wagonów, braku właściwych typów wagonów i t.p. zainteresowani winni kierować pod adresem komisji.

ROZSZERZENIE GRANIC OBROTU GULDENEM. Ukazało się zarządzenie władz gdańskich o rozszerzeniu granic obrotu guldenem. Dotychczas wywóz z Gdańska był ograniczony do 20 guldenów miesięcznie, obecnie zaś od dnia 2 bm. można wywozić 50 guldenów. Senat uzasadnia rozporządzenie to znaczną poprawą stanu dewiz i sytuacji banku emisyjnego, Bank von Danzig.

PRACA W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA FRYZJERÓW I PIEKARZY. Na dzień 10 bm. została zwołana do Krakowa Rada Związku Izb rzemieślniczych, która między dwoma wieloma sprawami bieżącemi, rozpatrywać będzie wnioski zarządu Związku, dotyczące nowelizacji prawa przemysłowego, uwzględniającej najżywotniejsze sprawy rzemiosła. M. in. rozpatrywana będzie sprawa pracy w niedzielę i święta we fryzjerstwie i piekarstwie.

ZBYT MEBLI GIĘTYCH. Według ostatnich obliczeń, w ciągu pierwszego kwartału r.b. sprzedano w Polsce 341 tys. sztuk mebli giętych na sumę 1.900 tys. zł.

TRADYCJA

Na dworcu kolejowym w Tsingtau robotnik chiński obchodził wagony i długim młotem stukał w każde koło.

Pewien europejczyk wdał się z nim w pogawędkę:

— Czy dawno spełniasz tę pracę?

— Piętnaście lat. Jeszcze jak Niemcy u nas byli.

— A na co ty to robisz?

— Zapomniałem, niestety, zapytać się Niemców

KRONIKA ZAWIERCIA

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W ZAWIERCIU.** Staraniem sekcji kulturalno-oświatowej, przy miejskim komitecie Funduszu Pracy w Zawierciu, zespół artystów teatru miejskiego w Sosnowcu, wystawi jutro tj. w czwartek o godzinie 8 wieczorem w sali Domu ludowego T. A. Z. w Zawierciu pod dyrekcją p. Gołaszewskiego, doborową komedję w 3-ch aktach pt. „Trafika pani generałowej". Ceny biletów od 30 gr. do 2.50. Z uwagi na grę artystów, jak i też inicjatorów przypuszczać należy, że sala Domu ludowego będzie zapełniona po brzegi. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Z. Hubickiej.

× **SPOLICZKOWAŁ WŁASNĄ ŻONĘ.** Pomiędzy małżonkami Zofją i Włodzimierzem Nowaczenkami zamieszkałymi w Zawierciu, od dłuższego czasu panują nieporozumienia i tarcia. W wyniku nieporozumień małżeństwo rozeszło się. Przed paru dniami Włodzimierz Nowaczenko spoliczkował na ulicy w biały dzień żonę wobec licznych przechodniów. Pobita zawiadomiła o napaści policję.

KRONIKA OLKUSZA

11-letni chłopiec

POSTRZELIŁ SĄSIADA

Onegdaj we wsi Żerkowice, gm. Kroczyce, 11-letni Wacław Kurek, manipulując karabinem, pozostawionym przez Antoni. Mrugałę, spowodował strzał, raniąc w udo Jana Leśniaka z Żerkowic.

Rana jest dość poważna, wskutek czego Leśniaka odwieziono do szpitala.

—oOo—

× **UROCZYSTOŚCI RÓŻAŃCOWE W OLKUSZU.** W dniu wczorajszym odbył się w Olkuszu zjazd różańcowy z całego dekanatu olkuskiego, podczas którego w ciągu całego dnia odbywały się nabożeństwa, referaty i nauki różańcowe. W związku z uroczystościami, na które przybyły liczne rzesze ludności, bawili w Olkuszu: dyrektor różańca diecezji ks. Wiśniewski, dziekan pinczowski, oraz dyrektor dekanalny ks. Jarża, proboszcz z Bydlina (olkuskie).

× **PRZED ŚWIĘTEM PATRONA STRAŻAKÓW.** W nadchodzącą niedzielę 10 bm. odbędzie się w Olkuszu uroczystość ku czci św. Florjana, w której wezmą udział straże pożarne rejonu olkuskiego Po nabożeństwie o godz. 9 rano, nastąpi dekoracja poszczególnych strażaków za wysługę lat, oraz rozdane zostaną nagrody za pilność i obywatelskie spełnianie obowiązków strażaków. Uroczystość zakończy defilada przed władzami państwowemi i strażackiemi oddziałów wraz z taborem strażackim.

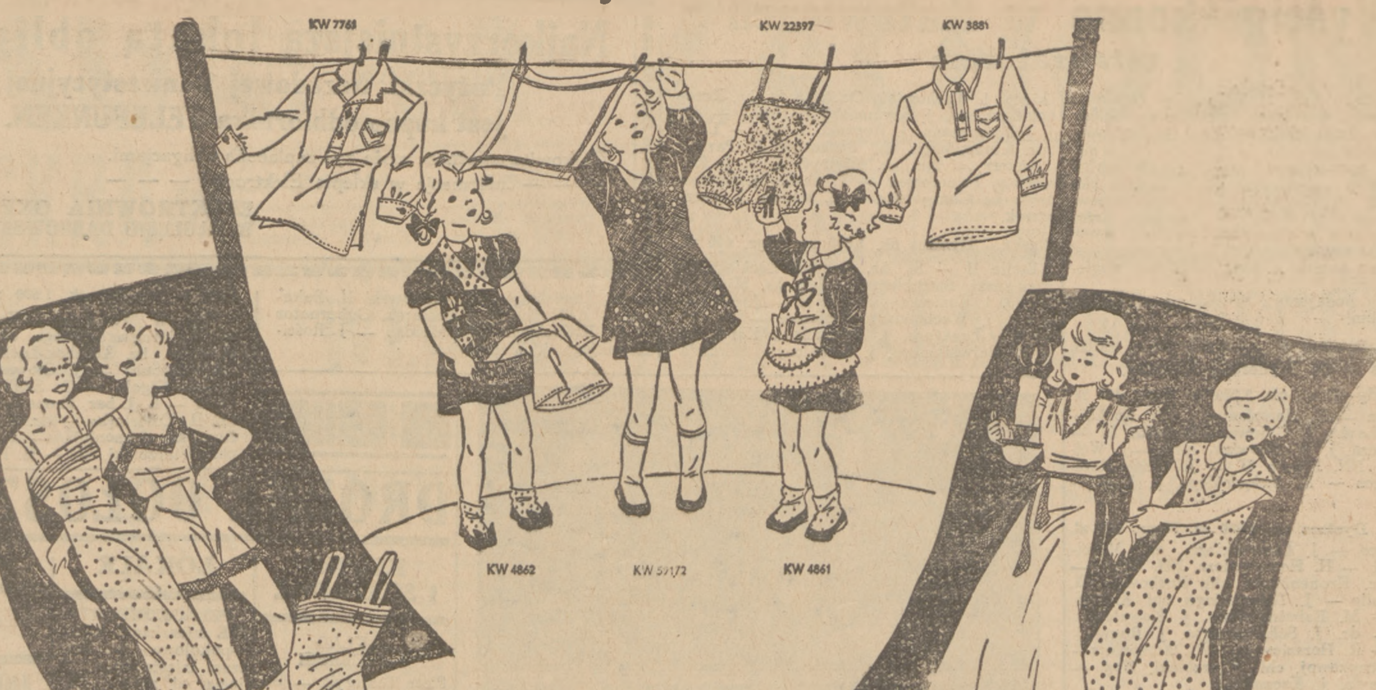
W związku z uroczystościami strażackimi w Bolesławiu, odbędzie się poświęcenie nowego wozu strażackiego.

× **W SKALE POWSTANIE BIBLJOTEKA.** Rada gromadzka w Skale koło Ojcowa, pragnąc uczcić dzień pierwszej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego, postanowiła założyć z własnych funduszów publiczną bibljotekę imienia Wodza. Do tymczasowej komisji bibljotecznej wybrano: pp. wójta dra Kościuszkę, mgra Piątkowskiego, Jak. Florczyka (sekretarz gminy), Adama Kałyniaka (nauczyciel), Piotra Boronia (sekretarz sądu) i Fran. Marcińskiego.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

NUMER 13 „NARODU I PAŃSTWA" w artykule redakcyjnym „O jasny program i zwarte działanie" omawia sprawę organizacji ideowej społeczeństwa. W tym numerze drukowane są deklaracje Parlamentarnego Związku grup działaczy społecznych i ZPMD. wypowiadające się w tym kierunku To samo zagadnienie organizacji społeczeństwa omawiane jest w artykule „Przeciążenie indywidualizmu i martwego historycyzmu". St. A. Groniowski przypomina „Genealogję nowej Konstytucji", a Jan Rybczyński w „Reglamentacji dewizowej" — widzi wstęp do aktywizacji". W rocznicę 3 powstania śląskiego ciekawe są „blaski wspomnień" R. W. Horoszkiewicza. „Krew i szkło na brukach Lwowa" oto tytuł obszernej korespondencji lwowskiej. Stałe rubryki: „Drogi i bezdroża", „Przegląd Prasy" zamykają ten bogaty w treść numer. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Widok 7

Bielizna naszych milusińskich







...mi być często uzupełniana, bo albo dziecko już z niej wyrosło, albo też zniszczyło się od ciągłego przepierania. Matce umiejącej szyć może się przydać te parę modeli, łatwych do odrobienia. I tak np. zgrabny fartuszek, jeśli w dodatku „sama mamusia" go uszyła sprawia dziecku wielką radość.

59109. Kombjnacja dla dorastającej dziewczynki. U góry przyozdobiona mereżkami albo zakładeczkami. Potrzeba: 2,30 m. mater. 80 cm szer.

59112. Koszulo-majteczki zapinane z tyłu. Majteczki przyszyte sprzodu do staniczka. Jako przybranie koronka lub kolorowa plisa: Potrzeba: 1.40 m. mater. 80 cm. szer.

22397. Koszulo - majtki z batystu w kwiatki, zapinane z tyłu, z gumkami w nogawkach.

46367. Twarzowa koszulka nocna z batystu z falbankowemi rękawkami i zakładeczkami na ramionach. Potrzeba: 2,10 m. 80 cm. szer.

58154. Koszulka nocna z wzorzystego surowego jedwabiu z przybraniem w jednym kolorze. Potrzeba: 8 m. mater. 80 cm. szer.

59108. Te koszulo-majteczki zapinane w kroku mają kloszowe szwy boczne. Ozdobą są zakładeczki u góry i u dołu. Potrzeba 1,60 m. mater. 80 cm. szer.

7761. Sportowa koszula chłopięca z panamy lub trykotvny. Kołnierz można wykładać lub zapinać pod szyję. Potrzeba dla chłopca 7-letniego 1.75 m. mater. 80 cm. szer.

4862. Praktyczny fartuszek przekładany z dwóch materjałów do prania w różnych kolorach. Dla 5-letniego dziecka potrzeba: 1,45 m. 40 cm. szer. na przybranie.

3881. Chłopięca koszula polo z dowolnego materjału do prania niezbędna dla każdego chłopca. Dla lat 8 potrzeba: 1,50 m. mater. 80 cm. szer.

59172. Fartuszek z szarego płótna ozdobiony kolorowym haftem ręcznym. Potrzeba: 90 cm mater. 80 cm. szer.

4861. Słodki fartuszek do prania z rodzajem kołnierzyka i szelkami skrzyżowanemi na plecach, przyozdobiony sznurowaniem i brzegiem w ząbki. Potrzeba: 65 cm. mater. 80 cm szer.

Z CAŁEJ POLSKI

BOHATERSKA MATKA

Przed kilku dniami w godzinach nocnych przeszła nad Śląskiem w okolicy Bielska groźna burza. Jeden z piorunów uderzył w dom Julji Kufel, zamieszkałej w Godziszkach.

Pomimo tego, że dom znalazł się wkrótce w płomieniach, śpiąca w nim z dwojgiem dzieci Kuflowa nie obudziła się.

Nieomal w ostatniej chwili sąsiedzi dobudzili pogrążoną w twardym śnie kobietę. W przerażeniu wybiegła ona z palącego się domu, a zorjentowawszy się w sytuacji rzuciła się w płomienie, by ratować dzieci, które wyrwała śmierci za dwoma nawrotami.

Uratowawszy drugie dziecko, bohaterska kobieta, dająca dowód najwyższej najpiękniejszej miłości matczynej, zemdlała z bólu od ciężkich poparzeń.

Przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala.

12 POCIĄGÓW NA ZJAZD POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ DO CZĘSTOCHOWY

Na skutek wystąpienia warszawskiego komitetu akademickiej pielgrzymki Jasnogórskiej, Liga Popierania Turystyki zorganizowała na ten dzień 12 pociągów popularnych z większych miast polskich dla przewiezienia do Częstochowy uczestników zjazdu.

PIENIĄDZE NA ROBOTY BUDOWLANE W GDYNI

Do Gdyni nadeszła wiadomość o przekazaniu pierwszej transzy z Państwowego Funduszu Budowlanego w kwocie 3 miljony pięćset tysięcy zł., która zostanie rozdzielona na kredyty budowlane w obrębie miasta portowego.

M-S „PIŁSUDSKI W GDYNI

M-S „Piłsudski" przybył do Gdyni 2 bm. o godz. 10.30 rano.

Statkiem tym powróciła delegacja kupców polskich, która uczestniczyła w zjeździe kupców polsko-amerykańskich w Cleveland w stanie Ohio.

TRZY ŚMIERTELNE OFIARY WŁASNEJ GŁUPOTY

Niebywała tragedja rozegrała się w ub. tygodniu w Tarnowie. W mieszkaniu dozorczyni domu Bronisławy Kurek odbyła się libacja z udziałem kilku gości. Raczono się denaturatem.

W parę godzin wśród strasznych boleści przewieziono uczestników pijatyki do szpitala gdzie mimo natychmiastowej pomocy zmarli w krótkim czasie właścicielka mieszkania Kurkowa oraz jej goście Stanisław Sikora i Jan Stępski.

Tajemniczy starszy pan
jako hojny filantrop

Danja ma od kilku tygodni dość niezwykłą sensację.

Do towarzystwa walki z chorobą raka w Kopenhadze zgłosił się przed trzema tygodniami pewien starszy pan i położywszy przed członkami prezydjum pakiet banknotów, zawierający 10.000 koron, oświadczył:

— To na cele towarzystwa od nieznajomego przyjaciela cierpiącej ludzkości.

Gdy zdumieni tym hojnym darem członkowie prezydjum poprosili by ofiarodawca wyjawił swe nazwisko, **starszy pan wyszedł pośpiesznie.**

W kilka dni później ta sama scena powtórzyła się w towarzystwie przeciwgruźliczem.

Oba te wypadki były szeroko omawiane przez prasę kopenhaską. Tajemniczy ofiarodawca, bojąc się rozgłosu, zmienił swą taktykę. Odtąd nie zjawia się osobiście, lecz posyła różnym instytucjom dobroczynnym listy z banknotami. Jeden z dyrektorów schroniska dla emerytów spotkał kiedyś nau licy tajemniczego ofiarodawcę, którego widział w towarzystwie przeciwgruźliczem i od którego otrzymał przed niedawnym czasem przesłane listem **40.000 koron na rozbudowę schroniska.** Na naleganie dyrektora nieznajomy zgodził się na uchylenie swego incognito i podał nazwisko M. Danielsen Odense, ul. Pałacowa 29 w Kopenhadze. Dyrektor posłał pod wskazany adres list z podziękowaniem w imieniu zarządu schroniska dla emerytów za tak hojny dar.

List wrócił po dwóch dniach.

Pod wskazanym adresem nie było . Odense i, jak wykazały dochdzenia poczty, pan o takiem nazwisku wogóle nie mieszka w Kopenhadze. Tymczasem tajemniczy filantrop nie zaniechał swej akcji. Suma rozdanych przez niego pieniędzy na różne cele społeczne wynosi 95.000 koron.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Śląsk — Łotwa w boksie 9:7

W poniedziałek odbył się w Katowicach przy b. słabem zainteresowaniu poraz pierwszy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Łotwy i Śląska.

Wyniki walk: Jasiński (Ś) zdobył punkty walkowerem, wobec niestawienia się przeciwnika. W wadze koguciej toczyła się zażarta walka pomiędzy Welgrinem (Ś) i Fregersem (Ł). Wymiana ciosów b. ostra: pod koniec walka bardzo chaotyczna. Zwyciężył Welgrin.

Bardzo ładna była walka pomiędzy Knisem i Matuszczykiem. Łotysz był w zwarciu b. dobry. Wynik remisowy.

Walka pomiędzy Sobikiem (Ś) i Knisem II była najsłabsza. Zwyciężył Knis.

Naogół interesujące było spotkanie pomiędzy Bieńkiem (Ś) i Mathisonem. W zwarciu lepszy był Łotysz. Wynik remisowy.

Niemałą niespodziankę zgotował Kurka, który przegrał w drugiem starciu przez k. o. do Rebinsa. Cios jaki otrzymał K. był przypadkowy i trafił w wątrobę.

Walka Wiedemana z Zultersem należała do niezwykle zaciętych, i miejscami miał przebieg dramatyczny.

Wynik remisowy.

W ostatniej walce wieczoru Piłat pokonał na pkt. Litehnsa.

Łotysze zaprezentowali naogół dobrą klasę, przyczem najlepszy był Knis I i Zulters. Pozatem wszyscy bardzo twardzi.

W drużynie śląskiej wyróżnili się: Welgrin, Matuszczyk, Wiedeman i Bieńek

Kurs lekkoatletyki i gier sportowych

Miejski komitet WF. i PW. w Sosnowcu urządza kurs lekkoatletyczny i gier sportowych.

Zapisy przyjmuje do dnia 10 bm. kancelarja miejskiego komitetu WF. i PW w Sosnowcu (Aleja 4).

Zawody sportowe w Wolbromiu.

W ramach święta narodowego w Wolbromiu (fabryka), odbyły się zawody sportowe, w których wzięło udział 44 zawodników.

W biegu kolarskim na dystansie 15 km. zwyciężył p. A. Bek. Poza konkursem startował znany kolarz łódzki, Jan Hofsznajder, bijąc bez trudu miejscowych zawodników.

W biegu narodowym na dystansie 3 km. (28 zawodników) zwyciężył w b. dobrej formie p. B. Trzaska. Pierwsze miejsca w innych konkurencjach zdobyli: w rzucie kulą p. Kopciuch (8.70) i skoku w dal p. Kujiński (5.85), skou wzwyż — p. Kopciuch (1.50.)

Rezygnacja inż. Bijasiewicza

Prezes Kiel. OZPN-u p. inż. Bijasiewicz w piśmie przesłanem do przewodniczącego W.G. i D. Kiel. OZPN-u p. Szmerdka, **zrzekł się piastowania mandatu.**

Zarząd Kiel. OZPN postanowił dymisji p. inż. Bijasiewicza narazie nie przyjąć odkładając definitywną decyzję do czasu nadesłania wyczerpującego uzasadnienia rezygnacji.

Jak się dowiadujemy, rezygnacja inż. Bijasiewicza nastąpiła wskutek nieprzychylnego ustosunkowania się do jego poczynań niektórych członków zarządu, którzy z niezrozumiałych względów starają się utrudniać pracę.

Wyścigi konne w Katowicach
z totalizatorem

W środę 6 bm., tj. dzisiaj, w czwartym dnia sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zos[illegible] i to 4 płaskie — oprócz [illegible]ch gonitw z płotami i p[illegible]wach płaskich jak zwykle du[illegible] koni zepewniony i to z wyrównanemi szansami przez co wypłaty w totalizatorze mogą być wysokie jak w niedzielę.

Początek gonitw o godz. 15.30 bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 6 bm.

Płoty — Dystans ok. 2.800 mtr. Nagr. 800 zł.

Emilius — St. Frydera, j. Chomicz.

Przeszkody—Dyst. ok. 3.200 m. Nagr. 400 zł

Fronton — H. Herszlewicza, NN. Epoka—Fr. Cymbarka, ż. Gajewski, Igraszka III — Z. Kiedacza, j. Wojtkowiak, Intruz—J. Wcisłowicza, NN, Figaro II — J. Wcisłowicza NN, Icaros — K. Święcickiego, p. K. Bylczyński.

Płaska— Dystans ok 1.800 m. Nagr. 400 zł.

Mitsouco — J. Głowackiego, chł. Marciniak. Eol — H. Herszlewicza, NN, Gbur — L. J. bar. Kronenberga, chł. Rutkowski II. Belle Etoile — J. Temnickiego, chł Kleban, Foryś — M. Bałwińskiego, j. Kowalczyk Nitka — dr. J. Schlingmanna, j. Roguski. Ostoja — H. Herszlewicza. NN, Admonicja— M. Zduńczykowej, chł. Wierzbicki, Wag — W. Verkay'a, j. Kaczmarek.

Płaska—Dystans ok. 1.600 m. Nagr. 400 zł.

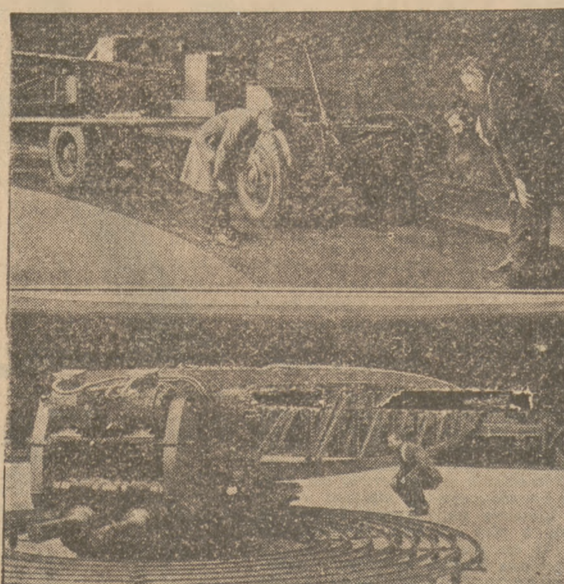
Turja — H. Herszlewicza, j. Kondracjak Mandarinette — Ign. hr. Mielżyńskiego. chł Nawrocki, Hipek — L. J. bar. Kronenberga, chł. Grzanka, Ever More — J. Rościszewskiego, j. Wachowjak. Orlik — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański, Farinelli — dr. J. Schlingmanna. j. Roguski, Horda — L. J. bar. Kronenberga, chł Rutkowski II, Parade l'Amour — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny, Principessa — T. Seidla, j. Kowalczyk. La Cumparsita — Z. Mańko, j. Kaczmarek.

Płaska — Dystans ok. 1.800 m. Nagr. 600 zł.

Etoile II — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański. Sternblume — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny, Figaro II — J. Wcisłowicza, j. Wachowiak, Ormianka — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański, Kartagina — M. Balwińskiego, j. Kowalczyk, Sekunda — W. Lewickiego, chł. Rutkowski II, Baltazar — Z. Mańko, j. Kaczmarek, Gubernator — St. Królickiego, NN, Majdan — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak.

Płaska—Dystans ok. 1.600 m. Nagr. 400 zł.

Wag—W. Verkay'a, j. Kaczmarek. Dzwon — M. Mrugaszewskiego, chł. Musiał, Bimula — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański. Mitsouco — J. Głowackiego, chł. Marcinjak, Gigolo — T. Seidla, j. Kowalczyk. Gbur — L. J. bar. Kronenberga, chł. Rutkowski II, Dzierlatka — dr. J. Schlingmanna, j. Roguski, Admonicja — M. Zduńczykowej, chł. Wierzbicki, Eol — H. Herszlewicza. NN.



BADANIE WYTRZYMAŁOŚCI DRÓG
Nowe sposoby badania wytrzymałości nawierzchni dróg zastosowano w Anglji. Na drodze tworzącej zamknięte koło uruchamia się samochód ciężarowy z obciążeniem 12 ton. Jednocześnie potężnem ramieniem żelaznej kostrukcji połączony jest samochód z aparatem, który zaopatrzony jest w szereg ostrych zakończeń—w rodzaju gwoździ, które ścierają nawierzchnię.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr za każdy wyraz. Szerokość szpalt prz d tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA Krótka 11. — GRODZIEC Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nurberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI